

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ  
KOMISJA ŚCIGANIA ZBRODNI PRZECIWKO NARODOWI POLSKIEMU  
ODDZIAŁ W LUBLINIE  
INSTYTUT STUDIÓW POLITYCZNYCH  
POLSKIEJ AKADEMII NAUK

MARIUSZ ZAJĄCZKOWSKI

# **POD ZNAKIEM KRÓLA DANIELA**

**OUN-B i UPA na Lubelszczyźnie 1944–1950**



LUBLIN–WARSZAWA 2016

## WSTĘP

Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów Stepana Bandery (OUN-B) i jej zbrojnego ramienia Ukraińskiej Armii Powstańczej (UPA)<sup>1</sup> na dawnych i obecnych ziemiach Polski w latach czterdziestych ubiegłego stulecia była i jest tematem ożywionych sporów i dyskusji historycznych, zarówno polsko-ukraińskich, jak i wewnątrzpolskich. Tematyka ta obecna jest również w publicystyce i przestrzeni wirtualnej. W powszechnym odbiorze Polaków dzieje OUN-B i UPA w czasie drugiej wojny światowej i we wczesnych latach powojennych wyglądają inaczej niż w oczach Ukraińców. Najczęściej odmienność recepcji sprowadza się do eksponowania wybranych fragmentów działalności banderowskiego podziemia. W dużym uproszczeniu polskiemu odbiorcy OUN-B i UPA kojarzą się przede wszystkim z masowymi zbrodniami dokonanymi w latach 1943–1945 na polskiej ludności Wołynia i Galicji Wschodniej, a w dużo mniejszym stopniu z akcją depolonizacyjną na południowo-wschodniej Lubelszczyźnie, w ukraińskiej tradycji nazywanej południową Chełmszczyzną. Biorąc natomiast pod uwagę ziemie obecnej Polski i okres po lipcu 1944 r. – z antypolską działalnością, głównie w Bieszczadach. W takim ujęciu nie ma miejsca na krytyczne podejście do problemu antyukraińskich wystąpień polskiego podziemia, szczególnie silnych pod koniec okupacji niemieckiej i w pierwszych miesiącach po jej zakończeniu na Lubelszczyźnie i Rzeszowszczyźnie. Podobnie rzecz się ma z recepcją aktów terroru wobec ukraińskich cywilów dokonywanych na tym terenie w latach 1944–1947 przez komunistyczny aparat represji i wojsko Polski „lubelskiej”. W ukraińskim ujęciu działalność banderowskiego podziemia utożsamiana jest głównie z walką o niepodległe państwo, którą podczas drugiej wojny światowej prowadzono na okupowanych ziemiach Ukrainy Zachodniej (południowo-wschodnich ziemiach II RP), głównie przeciwko Sowietom i Niemcom. Polacy (podziemie i ludność na terenach mieszanym etnicznie) również traktowani są jako wróg ukraińskiego ruchu narodowowyzwoleńczego. W zależności od okresu i okoliczności przedstawia się ich jako współpracowników obu okupantów. Walka ukraińskiego podziemia na Ukrainie Zachodniej od 1944 r. do lat pięćdziesiątych XX w. to natomiast wyłącznie zorganizowany zbrojny opór wobec władzy sowieckiej. W związku z powyższym w powszechnym odbiorze polska strona nie jest specjalnie zainteresowana tym okresem w dziejach OUN-B i UPA, który zdominowany był przez walkę z reżimem komunistycznym na Ukrainie. Strona ukraińska natomiast odsuwa na

---

<sup>1</sup> Używam tu poprawnej językowo formy Ukraińska Armia Powstańcza zamiast powszechnie stosowanej w literaturze Ukraińska Powstańcza Armia.

dalszy plan ciemne karty z dziejów banderowskiego podziemia, którymi są masowe zbrodnie popełnione na polskich cywilach w latach 1943–1945. Jednocześnie w obu narracjach dominuje konsekwentne eksponowanie prawie wyłącznie własnych ofiar tego konfliktu.

Tak wielu emocji jak wydarzenia z okresu okupacji niemieckiej nie wywołuje już działalność ukraińskiego podziemia we wczesnych latach powojennych na wschodnich i południowo-wschodnich ziemiach obecnej Polski, w tym na Lubelszczyźnie. Wynika to najpewniej z faktu, że po lipcu 1944 r. na terytorium Polski „lubelskiej” nie przyczyniło się ono do śmierci tak dużej liczby polskich cywilów jak wcześniej na terenach zabużańskich. Ponadto na Lubelszczyźnie i w sąsiednim powiecie lubaczowskim na Rzeszowszczyźnie od maja 1945 r. obowiązywał rozejm między podziemiem poakowskim i banderowskim. Mimo to przez kilkadziesiąt lat komunistyczna propaganda Polski Ludowej próbowała ugruntować w społeczeństwie przekonanie, że działalność „ukraińskich faszystów” na południowo-wschodnich ziemiach powojennej Polski miała charakter antypolski i była równie brutalna i porównywalna pod względem skali popełnionych zbrodni do tej z czasów wojny. W oficjalnym przekazie adresowanym do ogółu polskiego społeczeństwa fikcja przeplatała się z faktami. Nie precyzowano, że mówi się o zbrodniach dokonanych przez OUN-B i UPA na Polakach z Wołynia i Galicji Wschodniej, i wbrew faktom umiejscawiano je głównie w Bieszczadach. W PRL zbrodnia wołyńsko-galicyska z wiadomych względów była tematem tabu. Dlatego też obecnie może dziwić przekonanie dużej części przedstawicieli tzw. środowisk kresowo-narodowych, że przebieg konfliktu polsko-ukraińskiego na ziemiach obecnej Polski we wczesnych latach powojennych był podobny do wydarzeń, które rozegrały się w latach 1943–1944. Wyrazem tego jest np. usprawiedliwianie operacji „Wisła” z 1947 r., która według wykładni przyjętej przez te środowiska miała się rzekomo wpisywać w polski odwet za tragiczny los wołyńskich i galicyjskich Polaków. Zastanawiający jest również prawie zupełny brak poważniejszej dyskusji na temat przesiedleń Ukraińców z Polski do USSR w latach 1944–1946, przynajmniej w stopniu porównywalnym do sporów toczonych od lat wokół problemu przesiedleń w czasie akcji „Wisła”. Jest to tym bardziej istotne, że przymusowa „ewakuacja” za Bug była bardziej brutalna niż późniejsze przesiedlenia ludności ukraińskiej i łemkowskiej na północne i zachodnie ziemie powojennej Polski. Przyniosła też większą liczbę ofiar wśród cywilów.

\*\*\*

Celem niniejszej publikacji jest ukazanie spójnego obrazu działalności ukraińskiego podziemia na Lubelszczyźnie we wczesnych latach powojennych. Do rąk Czytelnika oddaję monografię, która powstała na podstawie rozprawy doktorskiej<sup>2</sup> i jest w istocie kontynuacją wojennych dziejów OUN-B i UPA na tym terenie opisanych w książce wydanej w 2015 r.<sup>3</sup>

<sup>2</sup> M. Zajączkowski, *Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii na Lubelszczyźnie 1939–1947*, Warszawa 2012 (rozprawa doktorska, ISP PAN, mps).

<sup>3</sup> *Idem*, *Ukraińskie podziemie na Lubelszczyźnie w okresie okupacji niemieckiej 1939–1944*, Lublin–Warszawa 2015.

Przez *ukraińskie podziemie* rozumiem kierownictwo i siatkę terenową OUN-B jako jego nadbudowę partyjną, a ponadto struktury o charakterze policyjnym i zbrojnym: Służbę Bezpieczeństwa OUN oraz podległe jej grupy bojowe, określane częściej jako bojówki (BSB) i tzw. oddziały specjalnego przeznaczenia (WOP) OUN, bojówki administracyjne (AB), dowództwo i oddziały partyzanckie Ukraińskiej Armii Powstańczej i w końcu kuszczowe oddziały samoobrony (SKW) będące społecznym i materiałowym zapleczem partyzantki UPA. Członków pionu cywilnego SB nazywam *pracownikami* lub *bojówkarzami* „banderowskiej policji politycznej”. W stosunku do konspiratorów wchodzących w skład bojówek SB używam terminu *bojowcy*, ze względu na ich bardziej wojskowy charakter. Wszystkich członków zbrojnych grup podległych OUN określam natomiast jako *ukraińskich partyzantów*. Świadomie nie stosuję w książce terminu *żołnierze UPA*, ponieważ ukraińscy partyzanci byli jedynie członkami podporządkowanych organizacji wyspecjalizowanych bojówek, które w zależności od powierzonych zadań przybierały rozmaite formy i nazewnictwo: BSB, WOP, AB, UPA czy SKW. Podobnie postępuję z pejoratywnymi sformułowaniami: *bandy banderowskie*, *bandy UPA*, *faszystowski ruch UPA*, *faszyci ukraińscy* itp., charakterystycznymi dla antyukraińskiej propagandy w komunistycznej Polsce czy przepełnionego negatywnymi emocjami języka polskich dokumentów z tamtego okresu, które odnosiły się do działalności ukraińskiego podziemia. Wyjątek od tej reguły stanowią jedynie cytaty i tytuły dokumentów. Na określenie OUN-B oraz jej grup i oddziałów zbrojnych używam zamiennie sformułowań: *ukraińskie podziemie*, *banderowskie podziemie*, *ukraińska* lub *banderowska partyzantka*. Termin *ukraińscy nacjonaliści* rezerwuję dla członków i sympatyków OUN-B.

Kiedy używam sformułowania *polskie podziemie antykomunistyczne*, mam na myśli różne jego nurty polityczne: od akowskiego i poakowskiego przez narodowe po nacjonalistyczne. Za *podziemie prolondyńskie* uważam przede wszystkim Armię Krajową określaną również kryptonimami „Polski Związek Powstańczy” / „Siły Zbrojne w Kraju”, a później *podziemie poakowskie*, to znaczy Delegaturę Sił Zbrojnych na Kraj, a następnie Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość”, które przez większość interesującego nas okresu uznawało zwierzchnictwo rządu polskiego w Londynie.

Przez *polskie podziemie nacjonalistyczne* rozumiem natomiast Narodowe Siły Zbrojne Organizacji Polskiej. Powstały one jesienią 1942 r. w rezultacie połączenia się secesjonistów z Narodowej Organizacji Wojskowej, którzy nie podporządkowali się Komendzie Głównej AK, z Organizacją Wojskową Związek Jaszczurczy będącą zbrojnym ramieniem powstałej w 1934 r. Organizacji Polskiej. W okresie okupacji niemieckiej OP była też nazywana Grupą Szaniec. Wywodziła się ona z Obozu Narodowo-Radykalnego, w którym stanowiła w istocie tajną organizację wewnętrzną. W przeciwieństwie do polskiego podziemia narodowego, czyli NOW, zbrojnego ramienia Stronnictwa Narodowego czy części członków NSZ wywodzących się z NOW, którzy w 1944 r. postanowili ostatecznie podporządkować się rozkazom KG AK (odłam ten nosił odtąd nazwę NSZ NOW), NSZ OP nie uznawały legalności rządu polskiego na emigracji i nie scaliły się z AK. Do *podziemia narodowego* zaliczam też Narodowe Zjednoczenie Wojskowe, które powstało jesienią

1944 r., po wyjściu oddziałów NOW z AK i połączeniu się w jedną strukturę z uznającą polskie władze emigracyjne partyzantką NSZ NOW. Dokonałem takiego porządkowania, mimo że w połowie 1945 r. KG NZW podporządkowały się pozostałości lubelskich struktur NSZ OP. Stanowiły one jednak tylko niewielką część składu osobowego NZW.

Dokonuję w tekście wyraźnego rozróżnienia na polskich *narodowców* i *nacjonalistów*. O ile dla specjalisty w dziedzinie nauk humanistycznych czy społecznych terminy odróżniające ruch narodowy od nacjonalistycznego są lub przynajmniej powinny być zrozumiałe, o tyle w języku polskiej debaty publicznej w odniesieniu nie do nazwy ruchu, ale jego członków *narodowcy* i *nacjonaści* znaczą to samo (np. członkowie SN i ONR, partyzanci NOW i NZW oraz NSZ OP). Wskutek tego niefortunnego, często intencjonalnego nakładania na siebie dwóch określeń mamy do czynienia z terminologicznym i poznawczym chaosem.

Jako *aparatus represji (organy bezpieczeństwa)* i *wojsko* lub *siły rządowe* Polski „lubelskiej” określam struktury (czynniki siłowe) podległe Resortowi Bezpieczeństwa Publicznego / Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego. Mam tu na myśli wojewódzkie, powiatowe i gminne placówki Urzędu Bezpieczeństwa, Milicję Obywatelską, Ochotniczą Rezerwę Milicji Obywatelskiej, Wojska Wewnętrzne / Wojska Bezpieczeństwa Wewnętrznego / Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Należy tu także wymienić Wojsko Polskie i Wojska Ochrony Pogranicza podległe Ministerstwu Obrony Narodowej. Nadmienimy, że od 1949 r. ostatnia z wymienionych formacji podlegała MBP. Do sowieckich czynników siłowych, które na początkowym etapie budowy komunistycznego systemu władzy w powojennej Polsce wydatnie wspierały polskich towarzyszy w walce przeciwko rodzimemu i ukraińskiemu podziemiu, zaliczam: Armię Czerwoną, specjalne grupy kontrwywiadu wojskowego Smiersz, organy Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych (NKWD) / Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (MWD), Ludowego Komisariatu Bezpieczeństwa Państwowego (NKGB) / Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego (MGB), Wojska Pograniczne i Wewnętrzne NKWD/MWD<sup>4</sup> i w końcu członków tzw. batalionów niszczycielskich (IB), które składały się przeważnie z miejscowych Ukraińców o lewicowych sympatiach lub dawnych konspiratorów OUN-B i partyzantów UPA zwerbowanych przez Sowietów do współpracy.

Na określenie antypolskich wystąpień banderowskiego podziemia na Chełmszczyźnie/Zamojszczyźnie od sierpnia 1944 do maja 1945 r. świadomie używam sformułowania *antypolska akcja* – nazwy kodowej pochodzącej z dokumentów OUN-B i UPA. W mojej ocenie miały one związek z tego typu akcjami przeprowadzanymi przez ukraińskie podziemie w Galicji Wschodniej i na Chełmszczyźnie pod koniec okupacji niemieckiej. Te zaś były kontynuacją akcji depolonizacyjnej rozpoczętej

<sup>4</sup> W związku ze zmianami organizacyjnymi, które 15 III 1946 r. nastąpiły w strukturach sowieckiego aparatu władzy, dotychczasowe komisariaty zastąpiono ministerstwami. W miejsce Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych (NKWD) pojawiło się Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (MWD), Ludowy Komisariat Bezpieczeństwa Państwowego (NKGB) przekształcono natomiast w Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego (MGB).

przez banderowców na Wołyniu w zimie 1942/1943 r. Dlatego w odniesieniu do ostatnich akcji antypolskich na Chełmszczyźnie z lat 1944–1945 zamiennie używam również terminów: *zbiorowe mordy*, *akty terroru* wobec polskiej ludności, a niekiedy też za dokumentami OUN-B i UPA: *akcja likwidacyjna*, *akcja oczyszczająca*, *akcja odwetowa*.

Antyukraińskie wystąpienia polskiego podziemia rozmaitej proveniencji politycznej określam generalnie jako *akcje antyukraińskie* lub *akty terroru* wobec ludności ukraińskiej, *zbiorowe mordy* czy po prostu *polski odwet*. Definicję tę wyczerpują także *akcje ekspropriacyjne* (rekwizycje) dokonywane w gospodarstwach ukraińskich chłopów oraz *napady rabunkowe* na osoby przesiedlane do ZSRR czy Ukraińców, którzy po zakończeniu drugiej wojny światowej powracali z obozów koncentracyjnych lub obozów pracy przymusowej w Niemczech. Ich sprawcami, obok członków pospolitych band rabunkowych (także mieszanych narodowościowo), byli też niekiedy polscy konspiratorzy. W odniesieniu do skierowanych przeciwko Ukraińcom działań polskiego podziemia nacjonalistycznego i narodowego (NSZ i NZW) stosuję sformułowania zgodne z ich nomenklaturą: *akcja likwidacyjna*, *akcja terrorystyczna*, *akcja oczyszczająca*.

W latach 1944–1947 wschodnie i południowo-wschodnie ziemie Polski, w tym wschodnia Lubelszczyzna, traktowane były przez OUN-B jako „etnograficzne ziemie ukraińskie czasowo przyłączone do Polski” po lipcu 1944 r. przez „okupantów bolszewickich”<sup>5</sup>. W bliżej nieokreślonej przyszłości planowano je włączyć w skład tzw. Niezależnego Zjednoczonego Państwa Ukraińskiego (USSD) wywalczonego przez banderowców w rezultacie wyczekiwanego od zakończenia drugiej wojny światowej konfliktu zbrojnego między ZSRR a blokiem państw zachodnich. Przez *etnograficzne ziemie ukraińskie* OUN rozumiała obszar zamieszkały przez ludność ukraińską lub wywodzącą się z ukraińskiego kręgu kulturowego, niezależnie od stopnia jej świadomości narodowej i odsetka, jaki stanowiła na spornym terytorium. W nomenklaturze banderowskiego podziemia „etnograficzne ziemie ukraińskie” w granicach powojennej Polski określane były jako Zachodnie Rubieże Ziem Ukraińskich (ZOUZ) lub po prostu Zakerzonie. W terytorialno-administracyjnej strukturze OUN zwykło się je nazywać Krajem Zakerzońskim. Władze Polski „lubelskiej” oraz podległy im aparat represji i wojsko uważane były przez OUN-B i UPA za „polsko-bolszewickich okupantów” tych ziem. Tak samo traktowano sowieckie czynniki siłowe, które do drugiej połowy 1946 r. wydatnie wspierały polskich komunistów w walce przeciwko banderowskiemu podziemiu. Z tego powodu represje polskich i sowieckich władz bezpieczeństwa i wojska wobec zamieszkującej te tereny ludności ukraińskiej, którą podejrzewano o sympatie do banderowców, określane były w dokumentach OUN jako *akty polsko-bolszewickiego terroru*.

W odniesieniu do relacji między Polakami a Ukraińcami we wczesnych latach powojennych świadomie używam pojęcia *konflikt*, gdyż mieliśmy wtedy do czynienia

<sup>5</sup> Zob. np.: APL, UPA, 70, Instrukcja KP OUN-B w Polsce dotycząca zmiany taktyki wobec Polaków i bolszewików, 10 V 1945 r., k. 54; G. Motyka, *Ukraińskie „powstanie”*, „Karta” 1999, nr 29, s. 62–64.



z ewidentnym antagonizmem na tle narodowościowym między współobywatelami jednego państwa na wspólnie zamieszkiwanych terenach Polski „lubelskiej”. Jednocześnie zdają sobie sprawę, że jest to zaledwie jeden z wielu terminów stosowanych do opisanego tego, co w istocie wydarzyło się między obiema społecznościami po lipcu 1944 r. Myśląc o polskiej stronie tego konfliktu, trzeba mieć na względzie dwa podmioty – niejednolite programowo polskie podziemie antykomunistyczne i polskich komunistów, którzy byli wydatnie wspierani przez Sowieców.

W ramach niniejszej pracy prześledziłem proces reorganizacji i tworzenia nowych struktur ukraińskiego podziemia na Lubelszczyźnie w pierwszych miesiącach po zakończeniu okupacji niemieckiej (lato 1944–wiosna 1945 r.). Następnie opisałem jego aktywność w latach 1945–1947 oraz działania ostatnich ukraińskich grup zbrojnych operujących na tym terenie po zlikwidowaniu w 1947 r. ośrodka kierowniczego OUN-B i dowództwa UPA w Polsce. Starłem się też rozstrzygnąć problem podległości organizacyjnej lubelskich struktur OUN-B i UPA w chyba najśląbiej rozpoznany, przejściowym okresie jego działalności trwającym od lata 1944 do wiosny 1945 r.

Działalności banderowskiego podziemia na Lubelszczyźnie nie sposób przedstawić bez zarysowania szerszego tła. Z tego powodu w pracy znalazły się informacje dotyczące przebiegu konfliktu polsko-ukraińskiego w latach 1944–1945 i bilansu ofiar. Starłem się też przybliżyć stosunkowo mało znane zagadnienie udziału Ukraińców w sowieckim (IB) oraz polskim komunistycznym aparacie represji (UB, MO, ORM) i w ten sposób zweryfikować m.in. tezę o nadreprezentacji przedstawicieli mniejszości narodowych w UB (w tym przypadku ukraińskiej narodowości) oraz wykazać ich rzeczywiste lub domniemane związki z ukraińskim podziemem nacjonalistycznym.

W związku z powyższym nasunęło się wiele pytań badawczych. Oto ważniejsze z nich, ułożone w porządku chronologicznym:

1. Czy pojedyncze i zbiorowe mordy popełniane przez OUN-B i UPA na polskiej ludności Zamojszczyzny / południowej Chełmszczyzny od lata 1944 do wiosny 1945 r. stanowiły część (kontynuację) antypolskiej akcji z okresu okupacji niemieckiej? Jaka była skala tego zjawiska i czy napady na Polaków z wiosny 1945 r. można uznać za ostatnie w łańcuchu analogicznych zdarzeń zapoczątkowanych przez banderowców na Wołyniu w zimie 1942/1943 r.?

2. Z czego wynikały, czym w istocie były i jaką skalę osiągnęły na Lubelszczyźnie antyukraińskie wystąpienia polskiego podziemia antykomunistycznego różnej proveniencji w latach 1944–1945?

3. Jak oceniać ataki na ukraińską ludność przeprowadzane na tym terenie zimą 1944/1945 i wiosną 1945 r. przez polskie podziemie nacjonalistyczne, najprawdopodobniej w oparciu o rozkazodawstwo Komendy Okręgu XVI / Komendy Ziemi Wschodnich NSZ?

4. Co we wczesnych latach powojennych wyróżniało Lubelszczyznę na tle pozostałych ziem Polski „lubelskiej” objętych działalnością OUN-B i UPA?

5. Czy akcja „Wisła” definitywnie rozwiązała problem działalności ukraińskiej partyzantki we wschodnich powiatach województwa lubelskiego?

6. Jaki był ostateczny bilans działalności banderowskiego podziemia na tym terenie w latach 1944–1947?

Dolną granicę chronologiczną pracy wyznacza zakończenie okupacji niemieckiej na Lubelszczyźnie w lipcu 1944 r., górną natomiast – likwidacja ostatniej ukraińskiej grupy zbrojnej na tym terenie w marcu 1950 r.

Lubelszczyzna, a właściwie jej wschodnia część, to w prezentowanym ujęciu przede wszystkim powiaty: bialski, biłgorajski, chełmski, hrubieszowski, tomaszowski, włodawski i zamojski powojennego województwa lubelskiego w granicach administracyjnych z lat 1944–1951. Obejmowały one również część terenów dawnych powiatów sokalskiego (okolice Bełża, Chorobrowa, Krystynopola i Wąreża) i rawskiego województwa lwowskiego (okolice Lubyczy Królewskiej, Tarnoszyna i Uhnowa). Jest tu również mowa o wydarzeniach w sąsiadujących z Lubelszczyzną od południowego wschodu okolicach Werchraty, Narola i Cieszanowa, stanowiących część terenów dawnych powiatów rawskiego i lubaczowskiego w województwie lwowskim, które po lipcu 1944 r. znalazły się w granicach powiatu lubaczowskiego województwa rzeszowskiego. Za takim rozszerzeniem granic Lubelszczyzny przemawiało dodatkowo kilka czynników:

1. włączenie wspomnianych terenów przedwojennego województwa lwowskiego do dystryktu lubelskiego Generalnego Gubernatorstwa w okresie okupacji niemieckiej;

2. podobny przebieg konfliktu polsko-ukraińskiego na Chełmszczyźnie oraz w okolicach Cieszanowa i Lubaczowa na wiosnę 1944 r., a także wytyczony w jego wyniku układ stref wpływów między AK a UPA;

3. objęcie tego obszaru w maju 1945 r. rozejmem polsko-ukraińskim;

4. przynależność interesującej nas części powiatu lubaczowskiego do Lubelskiego Okręgu AK/DSZ, a później WiN, a w przypadku ukraińskiego podziemia – do Okręgu II OUN „Baturyn” (od wiosny 1945 r.) powstałego w ramach nowej struktury terytorialno-administracyjnej OUN (Kraju Zakerzońskiego) istniejącej w latach 1945–1947 na wschodnich i południowo-wschodnich ziemiach Polski „lubelskiej”;

5. funkcjonowanie w tym czasie ośrodka kierowniczego OUN-B i dowództwa UPA w Polsce na terenie 5 rejonu Okręgu „Baturyn”, którego większa część leżała w granicach administracyjnych województwa lubelskiego.

W polskiej tradycji wschodnia Lubelszczyzna jest określana jako Zamojszczyzna, Chełmskie i Podlasie, natomiast w tradycji ukraińskiej – jako Chełmszczyzna i południowe Podlasie. Dla Ukraińców interesujące nas tereny dawnego województwa lwowskiego były częścią Ukrainy Zachodniej, natomiast dla Polaków – Małopolski Wschodniej / Galicji Wschodniej, a po lipcu 1944 r. – Rzeszowszczyzny. Do 1947 r. wschodnią Lubelszczyznę i Lubaczowskie obok Polaków (katolików) zamieszkiwała również miejscowa ludność ukraińska (prawosławna i greckokatolicka) lub wywodząca się z ukraińskiego kręgu kulturowego (tzw. kałakuty i łacinnicy).



W opracowaniach z okresu PRL tematyka stosunków polsko-ukraińskich w latach czterdziestych XX w. podlegała wykładni ideologicznej. Zniekształceniu ulegał w nich m.in. obraz działalności ukraińskiego podziemia w powojennej Polsce. Najogólniej rzecz ujmując, sprowadzał się do eksponowania wybranych, szczególnie okrutnych zbrodni OUN-B i UPA na miejscowej ludności niepopierającej nacjonalistycznego podziemia i przedstawicielach komunistycznej władzy oraz jednocześnie podkreślania „negatywnego stosunku przytłaczającej większości narodu ukraińskiego do garstki upowców”<sup>6</sup>. Najpewniej z powodu cenzury oraz by uniknąć niezadowolenia władz USRR, tragiczny scenariusz zbrodni zabużańskich (1943–1944) przenoszony był na ziemię powojennej Polski, np. w Bieszczady. Próżno więc szukać w ówczesnych pracach informacji na temat oporu przeciwko przymusowym przesiedleniom za Bug stawianego przez OUN-B i UPA oraz dużą część ukraińskiej ludności, w tym środowiska o głęboko zakorzenionych sympatiach lewicowych czy moskalofilskich, jak np. Ukraińcy z Podlasia. Podobnie nie wspomiano o rosnącym, głównie z powodu przesiedleń do USRR, poparciu ludności dla banderowskiej partyzantki. Tematem tabu były także rzeczywiste przesłanki, którymi kierowali się polscy komuniści przy podejmowaniu decyzji o przeprowadzeniu akcji „Wisła”, oraz informacje o jej faktycznym przebiegu.

Do szerszego grona czytelników władze PRL adresowały literaturę, w której fikcja powielająca oficjalne mity propagandowe przeplatała się z autentycznymi wydarzeniami. Do takich pozycji należały przede wszystkim powieść Jana Gerharda *Łuny w Bieszczadach*<sup>7</sup> i nowela Romana Bratnego *Śniegi płyną*<sup>8</sup>. W 1961 r. Ewa i Czesław Petelscy nakręcili na motywach książki Gerharda film *Ogniomistrz Kaleń* ze znakomitą kreacją Wiesława Gołasa jako tytułowego Hipolita Kalenia. W PRL był to chyba najważniejszy z obrazów filmowych ukazujących w „odpowiednim” świetle działalność OUN-B i UPA na terytorium Polski we wczesnych latach powojennych. W 1962 r. na kanwie opowiadania Bratnego został natomiast zrealizowany film *Zerwany most* w reżyserii Jerzego Passendorfera, w którym w rolę głównego bohatera, oficera KBW Mosura wcielił się Tadeusz Łomnicki. Choć akcja rozgrywała się w 1947 r. w Bieszczadach, to w istocie dotyczyła kulisów tajnej operacji UB przeprowadzonej w czasie akcji „Wisła” na Lubelszczyźnie, której celem było dotarcie do ośrodka kierowniczego ukraińskiego podziemia w Polsce i ujęcie lub zabicie jego przywódcy – Jarosława Starucha „Stiaha”<sup>9</sup>. Zbeletryzowany charakter miały także książki Władysława

<sup>6</sup> G. Motyka, M. Zajączkowski, *Jak w PRL historię poprawiano* [w:] *Służby bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji wobec Ukraińców (1945–1989). Z warsztatów badawczych*, red. G. Motyka, Warszawa 2005, s. 288.

<sup>7</sup> Zob. np. J. Gerhard, *Łuny w Bieszczadach*, Warszawa 1959. O problemie fałszowania powojennych dziejów OUN-B i UPA w Polsce Ludowej zob.: G. Motyka, „*Łuny w Bieszczadach*” Jana Gerharda a prawda historyczna [w:] *Polacy o Ukraińcach, Ukraińcy o Polakach: materiały z sesji naukowej*, red. T. Stegner, Gdańsk 1993; G. Motyka, M. Zajączkowski, *Jak w PRL...*; G. Motyka, *W kregu „Łun w Bieszczadach”*. *Szkice z najnowszej historii polskich Bieszczad*, Warszawa 2009.

<sup>8</sup> R. Bratny, *Śniegi płyną*, Warszawa 1961.

<sup>9</sup> Ł. Jasina, *Ne tysze „U temriarwi”, abo Polske kino i ukrajinci*, „Ukrajina Moderna” 2013, nr 20, s. 364–367.

Szelągowskiego<sup>10</sup>. Jedną z nich, *Pseudonim „Myron”*, została oparta na autentycznej kronice działającego na Lubelszczyźnie oddziału UPA „Wowky” i uchodziła niemal za wydawnictwo źródłowe. W rzeczywistości była jednak w dużej mierze falsyfikatem stworzonym na zamówienie władz Polski Ludowej, o czym informują materiały Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL przechowywane w archiwum IPN w Warszawie<sup>11</sup>.

Najwięcej miejsca w ówczesnym piśmiennictwie poświęcano wypadkom na Rzeszowszczyźnie<sup>12</sup>. Tematem kilku książek beletrystycznych, w tym tomików popularnej w PRL serii wydawniczej „Żółtego Tygrysa”, była również działalność ukraińskiego podziemia na Lubelszczyźnie i jego zwalczanie<sup>13</sup>. Obok pozycji beletrystycznych w Polsce Ludowej powstawały też artykuły i prace naukowe<sup>14</sup>. Najważniejsza i w dużej mierze aktualna do dziś, jeśli pominąć warstwę ideologiczną i pewne nieścisłości, pozostaje wydana w 1973 r. obszerna monografia Antoniego B. Szcześniaka i Wiesława Z. Szoty pt. *Droga do nikąd. Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i jej likwidacja w Polsce*<sup>15</sup>. W różnym stopniu do interesujących nas wydarzeń odnosiły się publikowane w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego stulecia monografie poświęcone dzieciom poszczególnych formacji komunistycznego aparatu represji czy jednostek WP<sup>16</sup>. W tym czasie podjęto również wysiłki oszacowania strat poniesionych na Lubelszczyźnie po lipcu 1944 r., m.in. w wyniku działalności ukraińskiej partyzantki<sup>17</sup>.

<sup>10</sup> W. Szelągowski, *Kryptonim „Bastion”*, Warszawa 1966; *idem*, *Wzburzony San*, Warszawa 1973; *idem*, *Pseudonim „Myron”*, Warszawa 1974.

<sup>11</sup> Zob. G. Motyka, M. Zajączkowski, *Jak w PRL...*, s. 288–289.

<sup>12</sup> Z. Neugebauer, *Czternastu spod Werbraty*, Warszawa 1965; K. Sławiński, *Chryszczata*, Warszawa 1966; W. Jarnicki, *W pogoni za Burtakiem*, Warszawa 1969; T. Dalecki, *Kurs bojowy – Bieszczady*, Warszawa 1971; S. Myśliński, *Strzały pod Cisną*, Warszawa 1971.

<sup>13</sup> Z. Ziembowski, *Czota*, Warszawa 1964; W. Sulewski, „Rys” w akcji, Warszawa 1966; R. Zgórecki, *150 wzywa pomocy*, Warszawa 1968; C. Grzelak, *Hasło na dzisiejszą noc*, Warszawa 1988.

<sup>14</sup> I. Blum, *Udział Wojska Polskiego w walce o utracenie władzy ludowej. Walki z bandami UPA*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1959, nr 1; *idem*, *Z dziejów Wojska Polskiego w latach 1945–1948*, Warszawa 1960; J. Gerhard, *Dalsze szczegóły walk z bandami UPA i WiN na południowo-wschodnim obszarze Polski*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1959, nr 4; M. Juchniewicz, *Udział 7 Łużyckiej Dywizji Piechoty w Akcji „Wisła”*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1962, nr 4; J. Czapla, *Walka z OUN-UPA w latach 1944–1947 (kureń „Żeleznika”)* [w:] *Z walk przeciwko zbrojnemu podziemi 1944–1947*, oprac. M. Turlejska, Warszawa 1966.

<sup>15</sup> A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *Droga do nikąd. Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i jej likwidacja w Polsce*, Warszawa 1973. O mankamentach tej pracy zob.: E. Sztendera, *Badania nad dziejami UPA w PRL*, „Suczasnist” 1985, nr 1–2; G. Motyka, *Ukraińska Powstańcza Armia a akcja „Wisła”* [w:] *Akcja „Wisła”*, red. J. Pisuliński, Warszawa 2003. Kopie maszynopisu doktoratu Antoniego B. Szcześniaka, który stał się punktem wyjścia do napisania książki z Wiesławem Z. Szotą, przechowywane są obecnie w archiwach IPN w Warszawie, Rzeszowie i Wrocławiu. Zob. np.: AIPN Rz, 0174/62, A.B. Szcześniak, *Ukraińskie podziemie w Polsce i jego zwalczanie w okresie VII 1944–III 1947*, Warszawa 1967 (rozprawa doktorska, WAP, mps); W. Szota, *Zarys rozwoju Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1963, nr 1.

<sup>16</sup> H. Dominiczak, *Wojska Ochrony Pogranicza w latach 1945–1948*, Warszawa 1971; W. Góra, Z. Jakubowski, *Z dziejów organów bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie lubelskim 1944–1948*, Lublin 1978; M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego 1945–1965*, Warszawa 1984; Z. Jakubowski, *Milicja Obywatelska 1944–1948*, Warszawa 1988; J. Margules, *Piąty Kolobrzęski. Z dziejów 5 pp*, Warszawa 1961; K. Kaczmarek, *Ósmy Bydgoski*, Warszawa 1962; L. Pytko, *Z dziejów 49 pułku piechoty 1945–1947*, Warszawa 1975.

<sup>17</sup> I. Caban, E. Machocki, *Za władzę ludu*, Lublin 1975.

Zafałszowywanie obrazu stosunków polsko-ukraińskich w latach czterdziestych ubiegłego stulecia nie było wyłącznie domeną historiografii w PRL. Podobne zabiegi stosowano także w emigracyjnym piśmiennictwie ukraińskim, w którym m.in. skrzętnie pomijano zbrodnie OUN-B i UPA popełnione po lipcu 1944 r. na polskiej ludności czy Ukraińcach sympatyzujących z komunistyczną władzą<sup>18</sup>. Cenne są natomiast publikacje, które w latach pięćdziesiątych wydali na Zachodzie dawni członkowie kierownictwa ukraińskiego podziemia na Lubelszczyźnie. W czasie wojny i po jej zakończeniu działali tam m.in. Jewhen Sztendera „Prirwa” i Iwan Szamryk „Czub”. Wiele informacji zawartych w ich tekstach znalazło potwierdzenie w oryginalnych dokumentach OUN-B i UPA przechowywanych obecnie w archiwach w Polsce i na Ukrainie<sup>19</sup>.

Po przełomie 1989 r. i zniesieniu w Polsce cenzury (na Ukrainie po 1991 r.) ukazały się dziesiątki wydawnictw na temat polsko-ukraińskich relacji w latach 1939–1947, w tym dotyczących działalności OUN-B i UPA<sup>20</sup>. Znajdziemy wśród nich opracowania monograficzne, które choć wykraczają poza chronologiczne i terytorialne ramy niniejszej książki, to zawierają wiele cennych informacji na temat wydarzeń na Lubelszczyźnie po lipcu 1944 r. Należy tu wymienić przede wszystkim prace Andrzeja Leona Sowy<sup>21</sup>, Grzegorza Motyki<sup>22</sup> i Igora Hałagidy<sup>23</sup>. Z ważniejszych autorów ukraińskich, których książki były w całości lub części poświęcone interesującej nas tematyce, trzeba natomiast wspomnieć Ihora Iljuszyna<sup>24</sup>, Jurija Makara<sup>25</sup>,

<sup>18</sup> Zob. np. P. Nowyna, *Fragmety z chroniky odnobo widditu UPA „Wowyky”* [w:] *Ukrajinska Powstanska Armija. Zbirka dokumentiw za 1942–1950 r.*, cz. 1, b.m.w., 1957.

<sup>19</sup> I. Czub, *Na ukrajinskomu Pidlaszszu w rr. 1944–1948*, „Do zbroji” (Miunchen) 1953, nr 21 (34); *idem*, *Na ukrajinskomu Pidlaszszu w rr. 1944–1948 (II)*, „Do zbroji” (Miunchen) 1954, nr 22 (35); J. Sztendera, *W poszukiwaniu porozumienia. (Podziemie ukraińskie i polskie w latach 1945–1947. Współpraca pomiędzy UPA i WiN)*, „Zeszyty Historyczne” 1985, z. 71. Zob. także: E. Prirwa, *Dzi j UPA na operatywnomu tereni miż rikamy Stanom i Bubom w rr. 1944–47*, b.d.m.w.; *idem*, *UPA i WiN skorebuwały t. zw. liniju Kerzona*, b.d.m.w. Por. ACDWR, f. 9, t. 17, Sprawozdanie „Prirwy” pt. *Rewolucyjno-powstańcza walka za wolność ukraińskiego narodu na Chelmszczyźnie i Podlasiu w latach 1943–1948*, wrzesień 1948 r., <http://avr.org.ua/index.php/viewDoc/9198/>, dostęp: 21 III 2016 r.; AIPN, MBP, OUN, IX/89, Sprawozdanie ogólne z działalności OUN w III Okręgu za okres 1 V 1944–15 XI 1947 r. (negatyw raportu agenta „Bogusława” przesłany do ZCz OUN w Niemczech), 26 VIII 1951 r.

<sup>20</sup> Zob. np.: J. Łukaszów [T.A. Olszański], *Walki polsko-ukraińskie 1943–1947*, „Zeszyty Historyczne” 1989, nr 90; T.A. Olszański, *Konflikt polsko-ukraiński 1943–1947*, „Więź” 1991, nr 11–12 (397); B. Skaradziński, *Biatorusini, Litwini, Ukraińcy*, Białystok 1990; R. Torzecki, *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1993.

<sup>21</sup> A.L. Sowa, *Stosunki polsko-ukraińskie 1939–1947. Zarys problematyki*, Kraków 1998.

<sup>22</sup> G. Motyka, *Tak było w Bieszczadach. Walki polsko-ukraińskie 1943–1948*, Warszawa 1999; *idem*, *Wojska NKWD / MWD / MGB wobec ukraińskiego podziemia w Polsce w latach 1944–1947* [w:] *Między ideologią a socjotechniką. Kwestia mniejszości narodowych w działalności władz komunistycznych – doświadczenie polskie i środkowoeuropejskie*, red. M. Semczyszyn, J. Syrnok, Warszawa–Szczecin–Wrocław 2014, s. 51–55.

<sup>23</sup> I. Hałagida, *Prowokacja „Zenona”. Geneza, przebieg i skutki operacji MBP o kryptoimie „C-1” przeciwko banderowskiej frakcji OUN i wywiadowi brytyjskiemu (1950–1954)*, Warszawa 2005.

<sup>24</sup> I. Iljuszyn, *Ukrajinska Powstanska Armija i Armija Krajowa. Protystojannia w Zachidnij Ukraini (1939–1945 rr.)*, Kyjiv 2009 (wyd. pol.: *UPA i AK. Konflikt w Zachodniej Ukrainie (1939–1945)*, Warszawa 2009).

<sup>25</sup> J. Makar, *Cholmszczyna i Pidlaszszia w perszij połowyni XX stolittia. Istoryko-polityczna problematyka*, Lwiv 2003; J. Makar, M. Hornyj, W. Makar, A. Saluk, *Wid deportacji do deportacji. Suspilno-polityczne zhyttia cholmsko-pidlaszkych ukrajinciw (1915–1947). Doslidzennia. Spohady. Dokumenty*, t. 1: *Doslidzennia*, Czerniwc 2011; J. Makar, M. Hornyj, W. Makar, *Wid deportacji do deportacji. Suspilno-polityczne zhyttia cholmsko-pidlaszkych ukrajinciw (1915–1947). Doslidzennia. Spohady. Dokumenty*, t. 2, Czerniwc 2014; *ibidem*, t. 3, Czerniwc 2015.

Oleha Sawczuka<sup>26</sup> czy Wołodymyra Wjatrowycza<sup>27</sup>. W przypadku ostatniego z nich – głównie z powodu zawartych w pracy dyskusyjnych tez, które wywołały ożywione reakcje badaczy przedmiotu.

Tematykę polityki narodowościowej komunistów wobec ukraińskiej i łemkowskiej ludności w Polsce „lubelskiej”, w tym sprawę przesiedleń do USRR, a potem w czasie operacji „Wisła”, podejmowali m.in.: Eugeniusz Misiło<sup>28</sup>, Roman Drozd<sup>29</sup> czy wspomniany już Igor Hałagida<sup>30</sup> – historycy będący przedstawicielami nurtu tworzonoego przez polskich Ukraińców. Wiele miejsca w swoich badaniach poświęcił tym zagadnieniom także Jan Pisuliński, autor m.in. najważniejszej jak dotąd w polskiej historiografii pracy na temat akcji przesiedleńczej z lat 1944–1946<sup>31</sup>. Warto również wspomnieć o poruszającej tę tematykę książce ukraińskiego historyka Romana Kabaczija, która w Polsce została wydana kilka lat temu<sup>32</sup>.

Bez wątplenia za prekursorską, bo powstała w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych, należy uznać pracę Grzegorza Motyki i Rafała Wnuka *Pany i rezuny. Współpraca AK–WiN i UPA 1945–1947*<sup>33</sup>. Jej autorzy podjęli się bowiem trudu przybliżenia mało znanego dotąd zagadnienia współpracy między AK/DSZ, a następnie WiN oraz OUN-B i UPA na ziemiach obecnej Polski we wczesnych latach powojennych. Obszerne fragmenty zostały poświęcone wydarzeniom na Lubelszczyźnie oraz w interesującej nas części powiatu lubaczowskiego.

<sup>26</sup> O. Sawczuk, *Swoji sered swoich. Deportacji ukrajinciw z Cholmszczyny i Pidlaszczia w 1944–1947 rr.*, Łuck 2012.

<sup>27</sup> W. Wjatrowycz, *Druha polsko-ukrajinska wijna 1942–1947*, Kyjiv 2011 (wyd. pol.: *Druha wojna polsko-ukrajinska 1942–1947*, Warszawa 2013).

<sup>28</sup> E. Misiło, *Polska polityka narodowościowa wobec Ukraińców 1944–1947* [w:] *Polska – Polacy – mniejszości narodowe*, red. E. Grzeskowiak-Łuczuk, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992.

<sup>29</sup> R. Drozd, *Polityka władz wobec ludności ukraińskiej w Polsce w latach 1944–1989*, Warszawa 2001.

<sup>30</sup> I. Hałagida, *Ukraińcy na zachodnich i północnych ziemiach Polski 1947–1957*, Warszawa 2002.

<sup>31</sup> J. Pisuliński, *Przesiedlenie ludności ukraińskiej z Polski do USRR w latach 1944–1947*, Rzeszów 2009. Zob. także: *Akcja „Wisła”*, red. J. Pisuliński...; J. Pisuliński, *Polityka władz wobec społeczności ukraińskiej w latach 1944–1956*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2004, nr 2 (6), s. 161–184; *idem*, *Polacy pomagający Ukraińcom na ziemiach dzisiejszej Polski w latach 1945–1947*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2010, nr 1 (15), s. 283–297. Na pierwszy kwartał 2017 r. planowane jest wydanie monografii Jana Pisulińskiego na temat akcji „Wisła” (*idem*, *Akcja Specjalna „Wisła”*, Rzeszów 2016, mps, w zbiorach autora). Biorąc pod uwagę dorobek polskiej i ukraińskiej historiografii, będzie to pierwsza publikacja, w której wydarzenia z 1947 r. przedstawione zostaną w ujęciu całościowym.

<sup>32</sup> R. Kabaczij, *Wygynani na stepy. Przesiedlenia ludności ukraińskiej z Polski na południe Ukrainy w latach 1944–1946*, Warszawa 2012.

<sup>33</sup> G. Motyka, R. Wnuk, *Pany i rezuny. Współpraca AK–WiN i UPA 1945–1947*, Warszawa 1997; *idem*, *Próby porozumienia polsko-ukraińskiego wobec zagrożenia sowieckiego w latach 1944–1947*, „Biuletyn IPN” 2001, nr 8, s. 26–30. Zob. także: J. Kopiński, *Relacje WiN–UPA w Inspektoracie WiN Biała Podlaska w latach 1945–1947*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1996, nr 9, s. 85–90; G. Ostasz, *Nad protokołem rozmów WiN–UPA z 18 maja 1946 roku*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2000, nr 14, s. 159–164. Z nowszych publikacji na ten temat zob.: M. Zajączkowski, *Drogi do porozumienia między polskim i ukraińskim podziemiem niepodległościowym w latach 1945–1947* [w:] *Od zniewolenia do wolności. Studia historyczne*, red. A.F. Baran, Warszawa–Białystok 2009; M. Moszkowicz, *Gdzie w maju 1945 r. kierownictwo Inspektoratu AK–DSZ Zamość prowadziło rozmowy i zawarło porozumienie z OUN-B i UPA?*, „Cieszanowskie Zeszyty Regionalne” 2012, z. 5, s. 71–84. Należy jeszcze wspomnieć o opublikowanej ostatnio przez Justynę Dudek biografii Mariana Gołębiewskiego. Przynosi ona wiele istotnych szczegółów na temat zawarcia w 1945 r. rozejmu między poakowskim i banderowskim podziemiem na interesującym nas terenie oraz o jego architekturze ze strony polskiej. Zob. J. Dudek, *Marian Gołębiewski (1911–1996) – żołnierz, opozycjonista, emigrant*, Lublin 2016.



Po 1989 r. w Polsce powstały również publikacje podsumowujące wyniki badań na temat rozmiarów strat osobowych ludności w czasie wojny i we wczesnych latach powojennych, będących wynikiem konfliktu narodowościowego na ziemiach wschodnich i południowo-wschodnich<sup>34</sup>. Jak dotąd najlepszą pracą na ten temat, choć ograniczoną terytorialnie do gminy Cieszanów w powiecie lubaczowskim, opublikował w 2011 r. Tomasz Róg. Autor zawarł w niej pełen, jak się wydaje, wykaz ofiar konfliktu polsko-ukraińskiego w tym mikroregionie<sup>35</sup>.

O działalności OUN-B i UPA na Lubelszczyźnie po lipcu 1944 r. była też mowa w książkach, wnikliwych ministudiach i szkicach poświęconych tematyce regionalnej. Chyba jako pierwszy po 1989 r. w formie popularnonaukowej podjął ten temat Henryk Pająk w książce *Za samostijną Ukrainę*<sup>36</sup>. Kilka artykułów naukowych poświęcił temu zagadnieniu również Robert Ziętek<sup>37</sup>, który koncentrował się w badaniach głównie na terenach południowego Podlasia. Do problemu antyukraińskich wystąpień partyzantki NSZ i NZW na Lubelszczyźnie i jej obrzeżach w latach 1944–1945 odnosili się w swoich tekstach m.in.: Rafał Wnuk<sup>38</sup>, Mariusz Zajączkowski<sup>39</sup> i Tomasz Bereza<sup>40</sup>. O aspektach militarnych operacji „Wisła” i walce z ukraińską partyzantką prowadzonej na tym terenie w okresie późniejszym pisali: Krzysztof Piątkowski<sup>41</sup>, Tomasz Skrzyński<sup>42</sup> oraz wspomniani już Tomasz

<sup>34</sup> Z. Konieczny, *Straty ludności w południowo-wschodnich powiatach dzisiejszej Polski w latach 1939–1947* [w:] *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 7, Warszawa 2000. Por. *idem*, *Zbrodnie nacjonalistów ukraińskich na ludności cywilnej w południowo-wschodniej Polsce (1942–1947)*, Przemysł 2001; *idem*, *Zmiany demograficzne w południowo-wschodniej Polsce w latach 1939–1950*, Przemysł 2002; *idem*, *Stosunki polsko-ukraińskie na ziemiach obecnej Polski w latach 1918–1947*, Wrocław 2006; *idem*, *Polacy i Ukraińcy na ziemiach obecnej Polski w latach 1918–1947. Zarys problematyki*, Przemysł 2010; S. Jastrzębski, *Ludobójstwo nacjonalistów ukraińskich na Polakach na Lubelszczyźnie w latach 1939–1947*, Wrocław 2007; E. Siemaszko, *Straty ludności polskiej w wyniku zbrodni ludobójstwa dokonanych w latach czterdziestych XX wieku przez nacjonalistów ukraińskich. Aktualny stan badań* [w:] *Wołyń 1943 – rozliczenie*, red. R. Niedzielko, Warszawa 2010.

<sup>35</sup> T. Róg, „...i zostanie tylko pustynia”. *Osobowy wykaz ofiar konfliktu ukraińsko-polskiego 1939–1948. Gmina Cieszanów, powiat Lubaczów, Rzeszów* 2011.

<sup>36</sup> H. Pająk, *Za samostijną Ukrainę*, Lublin 1993.

<sup>37</sup> R. Ziętek, *Działania oddziałów partyzanckich Ukraińskiej Powstańczej Armii na południowym Podlasiu w latach 1945–1947*, „Podlaski Kwartalnik Kulturalny” 2000, nr 3, s. 5–19; *idem*, *Zwalczanie ukraińskiego podziemia OUN–UPA na Podlasiu przez grupy operacyjne 49 pp w okresie sierpień–listopad 1946 r.*, „Rocznik Chełmski” 2000, t. 6; *idem*, *Służba Bezpieczeństwa OUN w Nadrejonie „Lewada” w latach 1945–1947*, „Rocznik Białkopodlaski” 2000/2001, t. 8/9, s. 105–148; *idem*, *Działalność Ukraińskiej Powstańczej Armii w powiatach hrubieszowskim i tomaszowskim od sierpnia do grudnia 1944 roku*, „Rocznik Chełmski” 2003, t. 9, s. 227–254.

<sup>38</sup> R. Wnuk, *Wierzchowiny i Huta*, „Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały” 1999, t. 4, s. 71–88.

<sup>39</sup> M. Zajączkowski, *Spór o Wierzchowiny. Działalność oddziałów Akcji Specjalnej (Pogotowia Akcji Specjalnej) NSZ w powiatach Chełm, Hrubieszów, Krasnystaw i Lubartów na tle konfliktu polsko-ukraińskiego (sierpień 1944 r.–czerwiec 1945 r.)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2006, nr 1 (9), s. 265–308.

<sup>40</sup> T. Bereza, *Wokół Piskorowic. Przyczynki do dziejów konfliktu polsko-ukraińskiego na Zasanu w latach 1939–1945*, Rzeszów 2013.

<sup>41</sup> K. Piątkowski, *Likwidacja Ukraińskiej Powstańczej Armii i Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów na Zamojszczyźnie (od kwietnia 1947 r. do grudnia 1947 r.)* [w:] *Pogranicze. Studia z dziejów stosunków polsko-ukraińskich w XX wieku*, red. Z. Mańkowski, Lublin 1992.

<sup>42</sup> T. Skrzyński, *Udział 3 Dywizji Piechoty w ostatnim etapie akcji „Wisła”. Walka z ukraińskim podziemiem*, „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej” 2000, nr 23, [https://caw.wp.mil.pl/plik/file/biuletyn/b23/b23\\_10.pdf](https://caw.wp.mil.pl/plik/file/biuletyn/b23/b23_10.pdf), dostęp: 20 II 2016 r.; *idem*, *Akcja „Wisła” w świetle aktu Ludowego Wojska Polskiego*, „Czasy Nowożytne” 2001, t. 10 (11), s. 147–178; *idem*, *Działania pododdziałów 3 Pomorskiej Dywizji Piechoty przeciwko ukraińskiemu podziemiem na te-*

Róg<sup>43</sup>, Robert Ziętek<sup>44</sup> i Mariusz Zajączkowski<sup>45</sup>. Problematyką akcji „Wisła” czy, szerzej, dziejami ukraińskiej społeczności w powiecie bialskim zajmowali się Andrzej Tłomacki<sup>46</sup> i Agnieszka Kolasa<sup>47</sup>.

Mimo stosunkowo dużej liczby rozmaitych publikacji ani w Polsce, ani na Ukrainie nie powstała dotąd monografia, która obraz działalności ukraińskiego podziemia na wschodniej Lubelszczyźnie we wczesnych latach powojennych prezentowałaby całościowo.

Pisząc niniejszą rozprawę, korzystałem również z wydawnictw źródłowych i wspomnieniowych, które ukazywały się po przełomie ustrojowym w Polsce i na Ukrainie. Jeżeli chodzi o dorobek polskiej historiografii, w pierwszej kolejności trzeba tu wymienić wydane przez Eugeniusza Misiłę tomy źródeł poświęcone działalności OUN-B i UPA w Polsce „lubelskiej” oraz przesiedleniom ukraińskiej ludności w latach 1944–1947<sup>48</sup>. Szczególnie cenne są prace, w których autor porusza temat akcji „Wisła”<sup>49</sup>.

W przypadku ukraińskiej historiografii ważnym wydawnictwem na temat dziejów OUN-B i UPA jest liczący aktualnie 25 tomów cykl *Litopys UPA. Nowa serija*. Dla interesującego nas tematu przydatne okazały się przede wszystkim tomy: 8, 12 i 13<sup>50</sup>. Wśród 51 tomów opublikowanych do tej pory w ramach podstawowej serii *Litopysu UPA* na szczególną uwagę zasługuje natomiast tom 39, w całości poświęcony

---

*renie południowej Lubelszczyzny wiosną 1947 r.*, „Studia Historyczne” 2001, R. 44, z. 1 (172), s. 95–113; *idem*, *Udział 3 Dywizji Piechoty w walce z ukraińską partyzantką w drugim etapie akcji „Wisła” w świetle akt Centralnego Archiwum Wojskowego*, „Rocznik Archiwalno-Historyczny CAW” 2009, nr 2 (31), s. 277–299.

<sup>43</sup> T. Róg, *Likwidacja struktur OUN–UPA na terenie powiatu lubaczowskiego w okresie od maja 1947 r. do lutego 1948 r.*, „Rocznik Lubaczowski” 2004/2006, t. 13/14, s. 137–152.

<sup>44</sup> R. Ziętek, *Działania grupy operacyjnej „Hrubieszów” na terenie powiatów hrubieszowskiego i tomaszowskiego po zakończeniu akcji „Wisła”*, „Rocznik Humanistyczny” 2002, z. 2, s. 231–248; *idem*, *Przebieg wojskowej fazy akcji „Wisła” na terenie 28. Taktycznego Odcinka UPA „Danyliw”* [w:] *Podzielone narody. Szkice z historii stosunków polsko–ukraińskich w latach 40. XX wieku*, red. M. Białokur, M. Patelski, Toruń–Opole 2010.

<sup>45</sup> M. Zajączkowski, *Wybrane aspekty militarne akcji „Wisła”. Likwidacja partyzantki sotnyka Jana Szpontaka „Zalizniaka”* [w:] *Podzielone narody...*

<sup>46</sup> A. Tłomacki, *Akcja „Wisła” w powiecie bialskim na tle walki politycznej i zbrojnej w latach 1944–1947*, Biała Podlaska–Warszawa 2003.

<sup>47</sup> A. Kolasa, *Ukraińcy w powiecie Biała Podlaska w latach 1918–1948*, Toruń 2007.

<sup>48</sup> *Powstański mobyły. Propamjatna knyha wparusznych na poli sławy wojakiw Ukrainjskoji Powstanskoji Armiji–Zachid VI Wojennoji Okruba „Sian”. Taktycznych Widtynkiv „Lemko”, „Bastion”, „Danyliw” (1944–1946)*, t. 1, oprac. J. Misiły, Warszawa–Toronto 1995; *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. 1: *Dokumenty 1944–1945*, oprac. E. Misiły, Warszawa 1996; *ibidem*, t. 2: *Dokumenty 1946*, oprac. E. Misiły, Warszawa 1999.

<sup>49</sup> *Akcja „Wisła”. Dokumenty*, oprac. E. Misiły, Warszawa 1993. W 2012 r. ukazało się drugie wydanie tej książki, opatrzone obszernym wstępem, który w zasadzie mógłby stanowić odrębną monografię, i uzupełnione dokumentami przechowywanymi głównie w archiwach Instytutu Pamięci Narodowej. W dużej części są to materiały publikowane po raz pierwszy. Zob. *Akcja „Wisła”. Dokumenty i materiały*, oprac. E. Misiły, Warszawa 2012. Z innych publikacji na ten temat zob. np. *Dwie godziny. Wspomnienia mieszkańców Chełmszczyzny i Południowego Podlasia o akcji „Wisła”*, red. M. Gościk i in., Lublin–Biała Podlaska 2013.

<sup>50</sup> *Litopys UPA. Nowa serija*, t. 8: *Wołyn, Polissia, Podilla: UPA ta zapilla 1944–1946. Dokumenty i materiały*, red. S. Kokin, O. Wowk, Kyjiw–Toronto 2006; *ibidem*, t. 12: *Wojenna Okruba UPA „Bub”. Dokumenty i materiały 1943–1952, Knyha 1*, red. W. Moroz, O. Wowk, Kyjiw–Toronto 2009; *ibidem*, t. 13: *Wojenna Okruba UPA „Bub”. Dokumenty i materiały 1943–1952, Knyha 2*, red. W. Moroz, O. Wowk, Kyjiw–Toronto 2009.



działalności banderowskiego podziemia na Chełmszczyźnie i południowym Podlasiu we wczesnych latach powojennych<sup>51</sup>. Istotne informacje na ten temat, a także odnośnie do wydarzeń w interesującej nas części powiatu lubaczowskiego znajdziemy również w tomach: 16, 22, 31 i 40<sup>52</sup>. Warto też wspomnieć o publikacjach Jurija Szapowała<sup>53</sup>, Myrosława Iwanyka<sup>54</sup> czy dwutomowym zbiorze dokumentów OUN-B i UPA wydanym przez Wołodymyra Wjatrowycza<sup>55</sup>. Dużo informacji o przesiedleniach Ukraińców z Polski znajdziemy w tomach dokumentów opracowanych przez Jurija Sływkę i Iwana Biłasa<sup>56</sup>. Należy też wspomnieć o tomach źródeł wydanych wspólnie przez Resortowe Archiwum Państwowe Służby Bezpieczeństwa Ukrainy w Kijowie (HDA SBU) i Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie w cyklu *Polska i Ukraina w latach trzydziestych–czterdziestych XX wieku. Nieznane dokumenty z archiwów służb specjalnych*. Dla interesującego nas tematu najważniejsze są tomy 2 i 5. Poruszona została w nich problematyka przesiedleń polskich Ukraińców, a także stanowisko ukraińskiego podziemia wobec tych wydarzeń<sup>57</sup>.

Istnieje także wiele wspomnień, relacji i pamiętników dotyczących interesującej nas tematyki. Z polskich wydawnictw na uwagę zasługuje unikatowy pamiętnik Zdzisława Brońskiego „Uskoka”, jednego z najstynniejszych dowódców poakowskiego podziemia na Lubelszczyźnie. Przynosi on pewien zasób informacji na temat postrzegania zagadnienia ukraińskiego na tym terenie przez różne odłamy polskiego podziemia antykomunistycznego po lipcu 1944 r.<sup>58</sup> Wątki ukraińskie zawierają również pamiętniki innego dowódcy WiN z Lubelszczyzny Edwarda Taraszkiewicza „Żelaznego”<sup>59</sup> czy opublikowany przez Justynę Dudek wywiad rzeka z Marianem Gołębiewskim<sup>60</sup>. Bardzo ciekawe są wydane na Zachodzie wspomnienia Lesława Jurawicza, żołnierza 2 Samodzielnego Batalionu Operacyjnego Wojsk Wewnętrznych

<sup>51</sup> *Litopys UPA*, t. 39: *Taktycznyj widtynok UPA 28-j „Danyliw”: Ccholmszczyna i Pidlaszczia (Dokumenty i materialy)*, red. P. Poticznyj, Toronto–Lwiv 2003.

<sup>52</sup> *Ibidem*, t. 16: *Pidpilni žurnaly zakerzonkoji Ukrainy*, red. J. Sztendera, Toronto 1987; *ibidem*, t. 22: *UPA w switli polskich dokumentiw*, *Knyha persza: Wijskowyj Sud Operatywnoji Hrupy „Wisła”*, red. J. Sztendera, Toronto–Lwiv 1992; *ibidem*, t. 31: *UPA na Lwiwuszczyni i Jaroslawuszczyni. Spohady i dokumenty wojakiw UPA TW „Roztoczczia” 1943–1947*, red. P. Poticznyj, Toronto–Lwiv 2001; *ibidem*, t. 40: *Taktycznyj widtynok UPA 27-j „Bastion”: Lubacziszczyna, Tomasziszczyna ta Jaroslawuszczyna. (Dokumenty ta materialy)*, red. P. Poticznyj, Toronto–Lwiv 2004.

<sup>53</sup> J. Szapował, *OUN i UPA na tereni Poljszczi (1944–1947)*, Kyjiw 2000.

<sup>54</sup> *Archiw Zakerzonnia*, t. 1: *Bastion i Baturyn. UPA ta pidpilna administracija OUN w Jaroslawuszczyni, Lubacziszczyni ta Tomasziszczyni w rr. 1944–1947. Dokumenty ta materialy*, oprac. M. Iwanyk, M. Bochno, Toronto–Lwiv 2012.

<sup>55</sup> *Poljsko-ukrajinski stosunki w 1942–1947 rokach u dokumentach OUN ta UPA*, t. 1: *Wijna pid czas wijny. 1942–1945*, oprac. W. Wjatrowycz, Lwiv 2011; *ibidem*, t. 2: *Wijna pisla wijny. 1945–1947*, oprac. W. Wjatrowycz, Lwiv 2011.

<sup>56</sup> *Deportaciji. Zachidni zemli Ukrainy kincia 30–cb–poczatku 50–cb rr. Dokumenty, materialy, spohady. U trioch tomach*, t. 1–3, red. J. Sływka i in., Lwiv 1996–2002.

<sup>57</sup> *Polska i Ukraina w latach trzydziestych–czterdziestych XX wieku. Nieznane dokumenty z archiwów służb specjalnych*, t. 2: *Przesiedlenia Polaków i Ukraińców 1944–1946*, Warszawa–Kijów 2000; *ibidem*, t. 5: *Akcja „Wisła” 1947*, Warszawa–Kijów 2006.

<sup>58</sup> Z. Broński „Uskok”, *Pamiętnik (1941–maj 1949)*, oprac. S. Poleszak i in., Warszawa 2004. Drugie wydanie pamiętnika z 2015 r. zostało poprawione i rozszerzone o wątki z początkowego okresu drugiej wojny światowej. Zob. *idem*, *Pamiętnik (wrzesień 1939–maj 1949)*, oprac. S. Poleszak i in., Lublin–Warszawa 2015.

<sup>59</sup> E.E. Taraszkiewicz „Żelazny”, *Trzy pamiętniki*, oprac. A.T. Filipek, B. Janocińska, Warszawa–Lublin 2008.

<sup>60</sup> „Bo mnie tylko wolność interesuje...” *Wywiad-rzeka z Marianem Gołębiewskim (Nowy Jork, listopad 1988–czerwiec 1989)*, oprac. J. Dudek, Lublin 2011.

z Lubaczowa<sup>61</sup>. Z ukraińskich publikacji tego rodzaju warto wspomnieć opracowania Bohdana Huka, Mykoły Dubasa i przywołanego już Myrosława Iwanyka. Zawierają one wspomnienia partyzantów UPA oraz relacje przesiedleńców do USRR i z akcji „Wisła”, ukraińskich mieszkańców Lubelszczyzny dotkniętych konfliktem narodowościowym<sup>62</sup>.

Naturalnie nie są to wszystkie publikacje, które zostały wykorzystane w niniejszej książce. Pełny ich wykaz zamieściłem w bibliografii.

\* \* \*

Gromadząc materiał do tej publikacji, korzystałem również z wielu dokumentów archiwalnych – głównie ukraińskich i polskich, rzadziej sowieckich. Zasadniczy korpus źródeł do dziejów ukraińskiego podziemia w powojennej Polsce stanowią materiały OUN-B i UPA przejęte w czasie przeciwpartyzanckich działań przez sowiecki i polski aparat represji oraz wojsko. W większości znajdują się one w archiwach Instytutu Pamięi Narodowej. Oryginalne ukraińskie dokumenty w postaci dowodów rzeczowych były dołączane do akt spraw, śledczych, operacyjnych i innych dotyczących wyższych rangą członków OUN-B czy dowódców UPA. Najcenniejsze kolekcje, które wykorzystałem w książce, pochodzą z Archiwum IPN w Warszawie (AIPN). Zaliczam do nich akta dotyczące zabitych lub ujętych w latach 1947–1948 członków ścisłego kierownictwa ukraińskiego podziemia w Polsce – Krajowego Prowidu OUN-B na tzw. Zakerzoniu: krajowego prowidyka (kierownika) organizacji Jarosława Starucha „Stiaha”, krajowego referenta SB OUN Petra Fedoriwa „Dalnyca” czy krajowego referenta wojskowego i jednocześnie dowódcy UPA w Polsce Myrosława Onyszkewycza „Oresta”. Znajdziemy w nich m.in. rozmaite wytyczne KP co do kierunku działalności zbrojnej i propagandowej ukraińskiego podziemia w Polsce. Akta dotyczące Fedoriwa zawierają np. dokumenty SB OUN, które odsłaniają szereg mało znanych aspektów jej działalności albo takich, o których do tej pory nie wiedzieliśmy zupełnie nic. W teczkach sprawy Onyszkewycza znajdziemy zaś sprawozdawczość z poszczególnych odcinków taktycznych (TW) wchodzących w skład VI Okręgu Wojskowego UPA „Sian” (WO UPA VI „Sian”), w tym dokumenty odcinka „Danyliw” (TW UPA 28 „Danyliw” – Zamojszczyzna / południowa Chełmszczyzna) oraz interesującej nas części odcinka „Bastion” (TW UPA 27 „Bastion” – pogranicze Chełmszczyzny i Lubaczowskiego). Wśród zachowanych ukraińskich materiałów znalazły się również kroniki niektórych

<sup>61</sup> L. Jurewicz, *Niepotrzebny*, Londyn 1977. Zob. także S. Dąbski, *Egzekutor*, Warszawa 2010.

<sup>62</sup> *Zakerzonnia. Spohady wojaków Ukrajinskoji Powstanskoji Armiji*, t. 1, oprac. B. Huk, Warszawa 1994; *Zakerzonnia. Spomyny wojaków UPA*, t. 2–5, oprac. B. Huk, Warszawa 1996–2005; 1947. *Propamjatna knyha*, oprac. B. Huk, Warszawa 1997; A. Kordan, *Projdene i pereżyte. Urywky spomyniw wojaka UPA kurenia Zalizniaka*, „Wola i bałkiwszczyna” 2003, nr 1/2; *idem, Odyn nabij z nabijnyci. Spomyny wojaka UPA z kurenia „Zalizniaka”*, red. M. Dubas, Toronto–Lwów 2006 („Biblioteka Zakerzonnia. Serija »Spohady«”, t. 4); *Jawożno. Spohady wjazniru polskoho koncentracijnoho taboru*, red. B. Huk, M. Iwanyk, Peremyszl–Toronto–Lwów 2007 („Biblioteka Zakerzonnia. Serija »Spohady«”, t. 1); *Krow ukrajinska, krow polska... Tragedija Chołmszczyny ta Pidlaszczia w rokach 1938–1948 u spohadach*, red. M. Iwanyk, Toronto–Lwów 2014 („Biblioteka Zakerzonnia. Serija »Spohady«”, t. 2). Zob. także: *Dwie godziny...*

oddziałów UPA, np. operującej na terenie TW „Danyliw” sotni „Wowky”. W warszawskim archiwum IPN przechowywane są również inne cenne dokumenty umożliwiające poznanie struktury i charakteru działalności banderowskiego podziemia na Lubelszczyźnie w latach 1944–1947. Zostały one pogrupowane w osobne kolekcje – OUN i UPA. Unikalny charakter ma na przykład prawie kompletny, choć rozproszony zbiór sprawozdań SB z Okręgu III OUN od drugiej połowy 1945 do początku 1947 r. W archiwum tym skorzystałem również z dokumentów wytworzonych przez różne nurty polskiego podziemia antykomunistycznego (AK/DSZ, WiN, NSZ), KBW czy MBP/MSW. W ostatnim przypadku niezwykle cenne okazały się materiały dotyczące akcji „Wisła”.

Należy też wspomnieć o wykorzystanych aktach sądowych (procesowych), śledczych czy operacyjnych, dotyczących ukraińskich konspiratorów średniej i niższej rangi, którzy po lipcu 1944 r. prowadzili działalność na interesującym nas terenie. Chodzi tu m.in. o Leonida Łapńskiego, Kornelija Kozenkę, Iwana Szpontaka, Petra Łahodę, Wołodymyra Sywaka, Wasyla Krala czy Jewhena Daciuka. Dokumenty te przechowywane są głównie w archiwach IPN w Lublinie, Rzeszowie i Warszawie. Ponadto w lubelskim archiwum IPN skorzystałem z bogatego materiału wytworzonego przez wojewódzki i powiatowe urzędy bezpieczeństwa publicznego. Jego uzupełnieniem są dokumenty z oddziałowych archiwów IPN w Szczecinie, Białymstoku i jego olsztyńskiej delegatury. Do najcenniejszych należy „Charakterystyka tzw. Kraju Zakerzonskiego OUN-B” przygotowana w 1985 r. przez pracowników Wydziału C Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Olsztynie dla Biura dp Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Zawiera ona m.in. kwestionariusze osobowe prawie 2,5 tys. członków i współpracowników organizacji.

W Archiwum Państwowym w Lublinie, w zespole Ukraińska Powstańcza Armia Zachód VI Okręg Wojskowy przechowywana jest bardzo interesująca kolekcja dokumentów Okręgu III OUN-B (w tym dotyczących działalności SB OUN) i odcinka taktycznego UPA „Danyliw”. Skorzystałem tam również z dokumentów polskich podziemnych organizacji antykomunistycznych, które znajdują się w zespołach: Związek Walki Zbrojnej–Armia Krajowa Okręg Lublin, Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” Okręg Lubelski i Narodowe Siły Zbrojne Okręg III Lublin. Ponadto zapoznałem się z aktami wytworzonymi w latach 1944–1947 przez placówki lokalnej administracji państwowej (starostwa powiatowe), które znajdują się w zespole Urząd Wojewódzki Lubelski 1944–1950, jak również aktami wojewódzkiego i powiatowych komitetów Polskiej Partii Robotniczej. Ze zbiorów Archiwum Akt Nowych w Warszawie wykorzystałem materiały znajdujące się w zespołach Ministerstwo Administracji Publicznej w Warszawie 1945–1950 oraz Ministerstwo Informacji i Propagandy w Warszawie 1945–1947.

Dokumenty Wojsk Wewnętrznych NKWD/MWD, które w latach 1944–1946 walczyły na terytorium Polski „lubelskiej” z polskim i ukraińskim podziemiem antykomunistycznym, zawiera cenna Kolekcja Wojskowej Komisji Archiwalnej przechowywana w Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie–Rembertowie. Wspomniane sowieckie źródła pozwalają zorientować się w sile i taktyce walki jed-

nostek NKWD/MWD oraz w przebiegu kluczowych operacji antypartyzanckich na Lubelszczyźnie. Mam tu na myśli zwłaszcza materiały dotyczące 64 Zbiorczej Dywizji WW NKWD/MWD. W CAW skorzystałem również z akt poszczególnych pułków 2 i 3 Dywizji Piechoty WP, które w latach 1945–1946 brały udział w przymusowych przesiedleniach ludności ukraińskiej z województwa lubelskiego do USRR i towarzyszących im walkach z ukraińską partyzantką. Podobnie jak dokumenty sowieckie przybliżają one głównie skalę i charakter operacji wojskowych.

Spośród materiałów pochodzących z archiwów ukraińskich najistotniejsze okazały się dokumenty kierownictwa chełmskiej i lwowskiej OUN-B, które znajdują się w zespole Krajowe Kierownictwo Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) na ziemiach zachodnioukraińskich przechowywanym w Centralnym Archiwum Państwowym Najwyższych Organów Władzy i Administracji Ukrainy w Kijowie (CDAWOWUU). Przynoszą one istotne informacje na temat działalności ukraińskiego podziemia na Lubelszczyźnie/Chełmszczyźnie w pierwszych miesiącach po zakończeniu okupacji niemieckiej (do wiosny 1945 r.). Kwerendę prowadziłem też w Centralnym Archiwum Państwowym Organizacji Społecznych Ukrainy w Kijowie (CDAHOU), korzystając z materiałów zgromadzonych w zespole Komitet Centralny Komunistycznej Partii (bolszewików) Ukrainy.

W Archiwum Państwowym Obwodu Lwowskiego we Lwowie (DALO) cenne okazały się liczne petycje, które ukraińscy chłopcy z Chełmszczyzny kierowali latem 1944 r. do najwyższych władz USRR z prośbą o włączenie tych terenów do socjalistycznej republiki. Znajdują się one w zespole Lwowski Komitet Obwodowy Komunistycznej Partii (bolszewików) Ukrainy. W zespole Rawo-Ruski Komitet Rejonowy KP(b)U tego archiwum odnalazłem interesujący dokument, który ilustruje następstwa działań wywiadowczych Wojsk Pogranicznych NKWD z Rawy Ruskiej, prowadzonych na przedwiośniu 1945 r. przeciwko banderowskiemu podziemiu działającemu po polskiej stronie granicy. Istotne uzupełnienie ukraińskich źródeł stanowią materiały OUN-B przechowywane w Archiwum Centrum Badań Ruchu Wyzwoleńczego we Lwowie (ACDWR), w zbiorze dokumentów Mykoły Łebedia. W kontekście interesującego nas obszaru godne uwagi jest przede wszystkim sprawozdanie: „Rewolucyjno-powstańcza walka za wolność ukraińskiego narodu na Chełmszczyźnie i Podlasiu w latach 1943–1948”. Przygotowane zostało we wrześniu 1948 r. dla Zagranicznych Formacji (ZCz) OUN przez Jewhena Sztenderę, we wczesnych latach powojennych m.in. kierownika OUN-B na wschodniej Lubelszczyźnie.

Z materiałów Rosyjskiego Państwowego Archiwum Wojskowego w Moskwie (RGWA) wykorzystałem dokument opisujący przebieg ostatniej, jak się wydaje, antypolskiej akcji na Lubelszczyźnie/Chełmszczyźnie, przeprowadzonej w maju 1945 r. Najprawdopodobniej była ona również ostatnią w ciągu podobnych zdarzeń zapoczątkowanych w lutym 1943 r. na Wołyniu.

Uzupełnieniem źródeł pisanych są niepublikowane relacje bezpośrednich uczestników i naocznych świadków konfliktu polsko-ukraińskiego, które znajdują się w moich zbiorach. Gromadziłem je tradycyjnie, bezpośrednio nagrywając lub notując rozmowę. Do najważniejszych zaliczam wypowiedzi konspiratorów z AK/DSZ i WiN,

uczestników walk, a potem porozumień z OUN-B i UPA – Stanisława Książka i Stanisława Wołoszyna. Ponadto interesujące są relacje świadków mordów dokonywanych w 1945 r. na ludności ukraińskiej, m.in. byłego akowca i jednocześnie żołnierza 2 SBO WW w Lubaczowie, który uczestniczył w pacyfikacji wsi Gorajec w kwietniu 1945 r., Jerzego Pierzchały.

\*\*\*

Książka składa się z ośmiu rozdziałów o układzie mieszanym, chronologiczno-problemowym. W rozdziale I omówiłem reorganizację oraz rozwój cywilnych i wojskowych struktur banderowskiego podziemia na Lubelszczyźnie od lata 1944 do wiosny 1947 r.

Rozdziały II i III zostały poświęcone problematyce dogasającego konfliktu polsko-ukraińskiego – ostatnich akcji antypolskich OUN-B i UPA oraz antyukraińskich wystąpień ze strony różnych formacji polskiego podziemia antykomunistycznego. Jest w nim również mowa o okolicznościach i konsekwencjach rozejmu zawartego wiosną 1945 r. między poakowskim a banderowskim podziemiem, niezależnie od wrogiego stosunku polskich komunistów (PPR) i nacjonalistów (NSZ) do kwestii ukraińskiej.

W rozdziałach IV i V skupiłem się na zagadnieniach dotyczących przesiedleń ludności ukraińskiej z Lubelszczyzny do USRR w latach 1944–1946, a także na reakcji na te wydarzenia ze strony OUN-B i UPA oraz charakterze ich działalności w tym czasie.

Rozdział VI traktuje o działaniach sowieckich i polskich władz bezpieczeństwa przeciwko banderowskiemu podziemiowi podejmowanych na Lubelszczyźnie w latach 1944–1947. Zarysowałem w nim również problem udziału miejscowych Ukraińców i Polaków pochodzenia ukraińskiego w strukturach komunistycznego aparatu represji.

W rozdziałach VII i VIII opisałem zaś stosunek ukraińskiego podziemia do akcji „Wisła” na Lubelszczyźnie i jego działalność do czasu częściowej likwidacji lub samorozwiązania na przełomie lata i jesieni 1947 r. W tej części pracy przybliżyłem też okoliczności likwidacji ośrodka kierowniczego banderowskiego podziemia w Polsce i losy jego ostatnich grup zbrojnych działających na Lubelszczyźnie po 1947 r.

Nazwy miejscowości pojawiające się w tej książce zostały podane według *Skorowidza miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej...*<sup>63</sup> oraz map Wojskowego Instytutu Geograficznego z okresu międzywojennego. Ukraińskie imiona i nazwiska występujące w ukraińskojęzycznych źródłach i publikacjach pozostawiono w oryginalnym brzmieniu, natomiast zaczerpnięte z polskich archiwów i opracowań przekształcono w warianty ukraińskie. Imiona zostały zastąpione ukraińskimi ekwiwalentami, np.: *Bazyli* → *Wasyl*, *Grzegorz* → *Hryhorij*, *Maria* → *Marija*, *Michał* → *Mychajło*, *Olga* → *Olha*, *Piotr* → *Petro*, *Włodzimierz* → *Wołodymyr*. Spolszczone nazwiska zrekon-

<sup>63</sup> *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej z oznaczeniem terytorialnie im właściwych władz i urzędów oraz urządzeń komunikacyjnych*, oprac. T. Bystrzycki, Przemysł-Warszawa 1933–1934.



struowano, zastępując końcówki: *-y*, *-ski*, *-cki*, *-icz* ukraińskimi odpowiednikami: *-yj*, *-skýj*, *-čkyj*, *-ycz* i stosując właściwe dla ukraińszczyzny rdzenie. Dlatego zamiast *Onyszkiewicz*, *Siwak* czy *Głowacki* pisałem: *Onyszkewycz*, *Sywak*, *Hołowačkyj*. Od zasady tej odstępiałem jednak w cytatach oraz opisach materiałów archiwalnych wytworzonych przez aparat komunistycznego państwa polskiego, pozostawiając nazwy dokumentów w brzmieniu oryginalnym. Nie modyfikowałem również noszonych przez Ukraińców nazwisk typowo polskich, np. *Przepiórski*. Należy jednak zastrzec, że odtwarzanie personaliów Ukraińców pojawiających się na kartach tej książki z co najmniej kilku powodów obarczone jest ryzykiem. O ile w przypadku osób znanych i powszechnie występujących w literaturze, jak Myrośław Onyszkewycz, Petro Fedoriv czy Iwan Szpontak, właściwa forma nie budzi wątpliwości, o tyle dużo bardziej złożone jest to, gdy chodzi o zwykłych ukraińskich mieszkańców Lubelszczyzny. Po pierwsze, nie zawsze wiadomo, czy osoba określana w polskich dokumentach np. imieniem *Teodor* w rzeczywistości używała wariantu *Fedir*, czy też spotykanego również wśród Ukraińców *Teodor*. Po drugie, trudno jednoznacznie określić, które osoby z biegiem czasu spolonizowały się i zaczęły używać polskich wariantów swoich imion i nazwisk w życiu codziennym, a które nadal poza urzędami posługiwały się ukraińskimi. Poczucie tożsamości mogło być różne i zmienne nawet w jednej rodzinie, co doskonale ilustrują przypadki Kijków i Gaponowiczów<sup>64</sup>. W związku z powyższym na potrzeby niniejszej pracy przyjęto założenie, że w wariantcie ukraińskim będą zapisywane personalia ukraińskich konspiratorów oraz większości mieszkańców Lubelszczyzny tej narodowości z wyjątkiem pracowników organów bezpieczeństwa Polski „lubelskiej” oraz przedstawicieli cywilnego aparatu państwowego. W związku z pełnionymi przez nich funkcjami i możliwą presją środowiska prawdopodobieństwo spolonizowania się lub zatajenia prawdziwej narodowości było bowiem dużo wyższe. Dokonujemy tu siłą rzeczy pewnego uproszczenia, usystematyzowania według schematu, które zapewne nie zawsze pokrywa się ze stanem faktycznym. Dla badacza jest on jednak niemożliwy do odtworzenia, a pozostawienie wszystkich nazwisk w wariantcie polskim również jest nie do przyjęcia.

Dziękuję wszystkim Osobom i Instytucjom, których pomoc przyczyniła się do wydania tej książki, a w szczególności: Grzegorzowi Motyce, promotorowi mojej rozprawy doktorskiej, na podstawie której powstała niniejsza monografia; jej recenzentom – Janowi Pisulińskiemu i Tomaszowi Strykowski, a także Instytutowi Studiów Politycznych PAN oraz IPN Oddziałowi w Lublinie. Słowa podziękowania kieruję również pod adresem koleżanek i kolegów z Zakładu Dziejów Ziemi Wschodnich ISP PAN oraz Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej IPN w Lublinie (obecnie Oddziałowego Biura Badań Historycznych i Biura Edukacji Narodowej). W sposób szczególny chciałbym wyrazić wdzięczność moim najbliższym: żonie Monice, synowi Michałowi i córce Milenie, którym książkę tę dedykuję.

---

<sup>64</sup> Zob. s. 444 niniejszej publikacji.





Od lewej: Jarosław Staruch „Stiah” i Mykoła Wynnyczuk „Wyr” (w zbiorach IPN)